

mgr Marcin Sepelowski

temat rozprawy: *Zapis zwykły w polskim prawie spadkowym*

Wiele osób rozrządzających swym majątkiem na wypadek śmierci jest zainteresowanych nie tyle zadysponowaniem spadkiem, czy udziałami w nim, ale jego poszczególnymi składnikami. Wydaje się bowiem, że zdecydowana większość przyszłych spadkodawców postrzega swój majątek nie jako abstrakcyjną masę, ale zbiór poszczególnych aktywów i pasywów. Dążenia do rozdysponowania *mortis causa* nie tyle spadkiem, co właśnie jego składnikami są zapewne silniejsze, gdy przyszły spadkodawca chce uczynić pośmiertnymi beneficjentami swojego majątku kilka (czy nawet kilkanaście lub kilkadziesiąt) podmiotów. Zamiar taki jawi się jako całkowicie naturalny, a przy tym racjonalny i społecznie użyteczny, o czym szerzej w dalszej części pracy.

W odpowiedzi na społeczne oczekiwania w przedmiocie dysponowania poszczególnymi składnikami majątku na wypadek śmierci polski prawodawca wprowadził kilka instytucji prawnych, w tym zapis zwykły.

W pracy doktorskiej poszukuje się przyczyn istnienia instytucji zapisu zwykłego w polskim prawie spadkowym oraz wyróżnia jej funkcje w aktualnym otoczeniu normatywnym oraz warunkach społeczno-ekonomicznych. Rozważa się, „dlaczego zapis zwykły?” i stawia się pytanie: „Dlaczego zapis zwykły obok powołania spadkobiercy, zapisu windykacyjnego i polecenia?”

W pracy doktorskiej podejmuje się też próbę rozstrzygnięcia niektórych teoretycznych i praktycznych problemów związanych z wykładnią rozrządzeń testamentowych. Współistnienie zapisu zwykłego obok powołania spadkobiercy, zapisu windykacyjnego i polecenia – pomimo kategorycznych różnic pomiędzy tymi instytucjami – nierzadko wiąże się bowiem z koniecznością ustalenia, z którego z tych rozrządzeń chciał skorzystać spadkodawca.

W pracy doktorskiej przeprowadza się też dogmatycznoprawną analizę instytucji zapisu zwykłego w polskim prawie spadkowym. Interpretacja wielu przepisów dotyczących tego rozrządzenia i wynikającego z niego stosunku obligacyjnego stanowi bowiem przedmiot wciąż nierozstrzygniętych sporów doktrynalnych i orzeczniczych. W rozprawie podjęto próbę zmierzenia się z takimi problemami interpretacyjnymi.

Wreszcie, w pracy doktorskiej podjęto próbę krytycznej oceny obecnie obowiązującej regulacji zapisu zwykłego. Owocem tych rozważań są postulaty *de lege ferenda*, których uwzględnienie pozwoliłoby – zdaniem autora niniejszej pracy – usprawnić i uatrakcyjnić analizowaną instytucję, uczynić z niej narzędzie lepiej realizujące wartości prawa spadkowego i lepiej służące społeczno-ekonomicznym potrzebom społeczeństwa.